

Sygn. akt I ACa 490/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

|                 |   |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Monika Koba (spr.)                  |
| Sędziowie:      | SA Bogusława Sieruga<br>SA Michał Kopeć |
| Protokolant:    | Małgorzata Pawlak                       |

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2012 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko Z. M.

o zakazanie czynów nieuczciwej konkurencji i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 15 lutego 2012 r. sygn. akt IX GC 166/10

I/ zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II (drugim) w ten sposób, że w miejsce kwoty 7.200 złotych zasądza kwotę 2.417 (dwa tysiące czterysta siedemnaście) złotych;

II/ oddala apelację w pozostałej części;

III/ zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.100 (dwa tysiące sto) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i zażaleniowego;

IV/ nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 500 (pięćset) złotych tytułem części nieuiszczonej opłaty od apelacji.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt I ACa 490/12

## UZASADNIENIE

Powód Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. wystąpił z powództwem przeciwko Z. M. o nakazanie pozwanemu:

1. zaniechania niedozwolonych działań,
2. usunięcia skutków niedozwolonych działań, poprzez poinformowanie wszystkich klientów powoda, z którymi pozwany nawiązał (ewentualnie podmiot, którego jest współnikiem) lub próbował nawiązać współpracę o tym, iż działanie to stanowiło czyn nieuczciwej konkurencji i cofa wszelkie złożone oferty oraz odstępuje od zawartych już umów,
3. wydanie bezpodstawnie uzyskanych korzyści, na zasadach ogólnych,
4. zapłatę kwoty 10.000 zł na wskazany przez powoda cel społeczny związany ze wspieraniem kultury polskiej lub ochroną dziedzictwa narodowego,
5. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty, stanowiącej szkodę powoda z tytułu prowadzenia przez pozwanego działalności konkurencyjnej oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa podnosząc między innymi zarzut braku legitymacji czynnej powoda.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 5 września 2003 r. zawarta została pomiędzy powodem a pozwanym, prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...), umowa na podstawie której pozwany zobowiązał się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, do stałego pośredniczenia, za wynagrodzeniem, przy zawieraniu z klientami umów na rzecz powoda. W umowie strony ograniczyły działalność pozwanego mającą charakter konkurencyjny na okres dwóch lat od rozwiązania umowy. Zgodnie z umową powód nie był obowiązany do wypłacenia pozwanemu jakiegokolwiek sumy pieniężnej za ograniczenie działalności konkurencyjnej w czasie jego trwania. W dniu 2 stycznia 2006 r. strony zawarły kolejną umowę agencyjną. Zakres obowiązków pozwanego pokrywał się z zakresem obowiązków określonych w umowie z dnia 5 września 2003 r. W umowie tej strony zawarły tożsame postanowienia dotyczące ograniczenia działalności pozwanego mającej charakter konkurencyjny i neodpłatności ustanowienia tego zakazu. Z uwagi na zmianę nazwy firmy prowadzonej przez pozwanego z (...) na (...) aneksem z dnia 9 listopada 2006 r. strony zmieniły postanowienia umowy z dnia 2 stycznia 2006 r. w części dotyczącej zmiany nazwy firmy pozwanego, pozostawiając pozostałe postanowienia umowy bez zmian.

Na początku stycznia 2007 r. powód przedstawił pozwanemu nowy projekt umowy agencyjnej, zgodnie z którym ograniczenie działalności gospodarczej miało zostać uregulowane w odrębnej umowie. W zaproponowanym przez powoda projekcie wprowadzony został zakaz prowadzenia działalności przez pozwanego na wszystkie możliwe formy: świadczenia pracy, obejmowanie funkcji w organach, udział osobowy i kapitałowy w spółkach, jako osoba współpracująca, a nawet prowadzenia takiej działalności przez rodzinę pozwanego. W piśmie z dnia 15 stycznia 2007 r. powód oznajmił pozwanemu, że niepodpisanie przez pozwanego zaproponowanych projektów umów do dnia 30 stycznia 2007 r., traktowane będzie przez powoda jako wypowiedzenie wiążącej strony umowy agencyjnej. Pozwany nie zaakceptował zaproponowanych przez powoda umów, wobec czego powód na podstawie § 10 ust. 2 umowy wypowiedział umowę agencyjną z dnia 2 stycznia 2006 r. ze skutkiem na dzień 30 kwietnia 2007 r.

Jak ustalił Sąd Okręgowy, po zakończeniu współpracy z powodem, pozwany w dalszym ciągu prowadził swoją działalność pod firmą (...) oraz był współnikiem i członkiem zarządu następujących spółek: (...) sp. z o.o. w G., (...) sp. z o.o. w S., (...) sp. z o.o. w G. była komplementariuszem

w (...) sp. z o.o. sp. k. oraz (...) sp. z o.o. w S. była komplementariuszem (...) sp. z o.o. sp. k. w S.. Przedmiot działalności ww. spółek był tożsamy

z przedmiotem działalności powoda. W związku z powyższym powód pismem z dnia 17 października 2007 r. wystosował do pozwanego wezwanie do zaprzestania działalności konkurencyjnej poprzez zaniechanie niedozwolonych działań, usunięcia skutków niedozwolonych działań, poinformowania klientów pozwanego, że jego działanie stanowiło czyn nieuczciwej konkurencji, naprawienia wyrządzonej szkody, wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści i zapłaty kwoty 10.000 zł na wskazany przez powoda cel społeczny.

Następnie aktem notarialnym z dnia 23 lutego 2009 r., Rep. A nr 1513/2009, powód, jako komplementariusz, zawiązał z C. G., jako komandytariuszem spółkę komandytową, pod firmą Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa

z siedzibą w G.. Do nowo utworzonej spółki powód wniósł aportem całe swoje przedsiębiorstwo obejmujące zorganizowany zespół składników materialnych

i niematerialnych przeznaczonych do prowadzenia działalności. Z aportu wyłączono jedynie środki pieniężne w kwocie 20.000 zł oraz należność publicznoprawną związaną ze zwrotem podatku VAT.

Sąd pierwszej instancji ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów. Sąd działając na mocy art. 479<sup>14</sup> § 1 kpc przeprowadził dowód z przedłożonej przez pozwanego do pisma procesowego z dnia 28 grudnia 2011 r. fotokopii aktu notarialnego z dnia 23.02.2009 r., Rep. A nr 1513/2009 oraz fotokopii aktu notarialnego z dnia 05.03.2009 r., Rep. A nr 1766/2009, ponieważ okoliczność, iż powodowa spółka wniesiona została aportem do innej spółki ujawniona została dopiero na rozprawie w dniu 14 grudnia 2011 r., podczas słuchania świadka C. G., potrzeba przeprowadzenia powyższego dowodu powstała zatem dopiero na dalszym etapie postępowania.

Z uwagi na prekluzję dowodową, działając na mocy art. 479<sup>12</sup> § 1 kpc Sąd ten z kolei oddalił przedłożone przez powoda do pisma procesowego z dnia 5 stycznia 2012 r. porozumienie

z dnia 5 stycznia 2012 r., ponieważ nic nie stało na przeszkodzie, aby powód już w pozwie powołał się fakt dotyczący przelania na niego przez Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową z siedzibą w G. wierzytelności, skoro jak twierdził ustne porozumienie miało być zawarte przed wniesieniem pozwu w lipcu 2009r. Ponadto Sąd Okręgowy oddalił wszelkie dalsze wnioski dowodowe stron i pominął zeznania świadka C. G. uznając, iż wobec braku legitymacji czynnej powoda badanie merytorycznej zasadności powództwa jest bezprzedmiotowe.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo podlegało oddaleniu wobec braku legitymacji czynnej powoda. Z poczynionych w sprawie ustaleń wynikało, że powód jako komplementariusz, zawiązał z C. G., jako komandytariuszem, spółkę komandytową, pod firmą Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. spółka komandytowa z siedzibą w G.. Do nowo utworzonej spółki powód wniósł aportem całe swoje przedsiębiorstwo obejmujące zorganizowany zespół składników materialnych i niematerialnych przeznaczonych do prowadzenia działalności. Zgodnie z § 6 ust. 1 d) aktu notarialnego Rep. A nr 1513/2009 z dnia 23 lutego 2009 r. przeniesione zostały między innymi należne powodowi wierzytelności oraz posiadane środki pieniężne, co stanowi o braku legitymacji czynnej powoda w sprawie. Wprawdzie, w toku postępowania powód wskazał, że na mocy ustnego porozumienia pomiędzy Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o. spółką komandytową

z siedzibą w G. a powodem, w lipcu 2009 r. nastąpiło przelanie na powoda wierzytelności wynikających z zawartej z pozwanym umowy agencyjnej z dnia 2 stycznia 2006 r., jednakże o powyższym fakcie powód poinformował dopiero w toku niniejszego postępowania, tj. w piśmie procesowym z dnia 5 stycznia 2012 r. Według Sądu Okręgowego z uwagi na to, że umowa przelewu wierzytelności z lipca 2009 r., zawarta została przed wystąpieniem przez powoda z niniejszym powództwem, powód już na etapie występowania z pozwem winien był wykazać istnienie po swojej stronie legitymacji czynnej, poprzez wykazanie faktu przelania na powoda wierzytelności wynikającej z umowy agencyjnej z dnia 2 stycznia 2006 r. W konsekwencji, w świetle zawiązania przez powoda z (...) spółki komandytowej i wniesienia do niej aportem całego przedsiębiorstwa powoda wraz z wierzytelnościami, utracił on prawo do dochodzenia roszczeń z zawartej z pozwanym umowy agencyjnej z dnia 2 stycznia 2006 r. W związku z powyższym, w ocenie Sądu

Okręgowego, podmiotem uprawnionym do dochodzenia roszczeń z przedmiotowych umów jest Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G..

Niezależnie od powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego, powództwo również nie zasługiwałoby na uwzględnienie z uwagi na nieważność zapisu § 12 umowy agencyjnej z dnia 2 stycznia 2006 r. wobec treści art. 764<sup>6</sup> § 1 kc, który zastrzega wyraźnie, że warunkiem ważności takiego postanowienia jest to, aby dotyczyło grup klientów lub obszaru geograficznego, objętych działalnością agenta oraz rodzaju towarów lub usług stanowiących przedmiot umowy. Poprzez niezakreślenie w umowie bądź to obszaru geograficznego, na którym to obszarze pozwany nie mógłby działać bądź poprzez wskazanie grup klientów, objętych działalnością agenta w czasie trwania umowy, zapis § 12 umowy agencyjnej z dnia 2 stycznia 2006 r. jest nieważny. W związku z powyższym, z uwagi na nieważność powyższego zapisu umowy, pozwanego nie obowiązywał zakaz podejmowania działalności konkurencyjnej wobec powoda.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 kpc, mając na względzie zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Z uwagi na to, iż powód przegrał proces w 100%, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. nr 163 póź. 1348 z późniejszymi zmianami), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- a) art. 233 § 1 kpc, w zw. z art. 18 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, poprzez bezpodstawne uznanie, iż powodowi nie przysługiwała w niniejszym procesie legitymacja czynna;
- b) art. 233 § 1 w zw. z art. 278 kpc, poprzez oddalenie wniosku powoda w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, pomimo istnienia takiej potrzeby, celem ustalenia stanu faktycznego sprawy;
- c) art. 233 § 1 kpc, poprzez oddalenie wniosków powoda w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadków oraz poprzez pominięcie zeznań świadka C. G., pomimo, iż zeznania te przyczyniłyby się w istotnym stopniu do ustalenia stanu faktycznego sprawy;
- d) art. 479<sup>12</sup> kpc, poprzez uwzględnienie nowych zarzutów i dowodów zgłoszonych przez pozwanego ponad 2 lata po wszczęciu postępowania oraz poprzez nieuwzględnienie odpowiedzi pozwanego na przedmiotowe zarzuty, wraz z dowodami, pomimo, iż zostały one zgłoszone przez powoda w terminie 2 tygodni od dnia zgłoszenia przez pozwanego nowych zarzutów;
- e) art. 98 § 3 kpc oraz § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, poprzez bezpodstawne zasądzenie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w wysokości przewyższającej właściwą stawkę określoną w przedmiotowym rozporządzeniu;

2. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- a) art. 6 kc poprzez uznanie, że powód nie wykazał legitymacji czynnej do występowania w niniejszym postępowaniu;
- b) art. 764<sup>6</sup> § 1 kc poprzez uznanie, że klauzula zakazująca pozwanemu konkurencji zawarta w umowie była nieważna.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, wobec nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy oraz konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie w nieznacznym zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, natomiast w pozostałej części jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Powód złożył w rozpoznawanej sprawie pozew dotknięty brakami formalnymi, powielający niesprecyzowaną treść wezwania przedprocesowego (k.2-6,23-24), bez wskazania wartości przedmiotu sporu, mimo majątkowego charakteru dochodzonych roszczeń. Na wniosek powoda, który powoływał się na niemożność określenia wartości przedmiotu sporu przed sporządzeniem dowodu z opinii biegłych (k.6, 83-84) Przewodniczący działając na podstawie art. 15 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych określił opłatę tymczasową od pozwu na kwotę 1000 zł (k.85). W takiej sytuacji procesowej zgodnie z art.15 ust.2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w orzeczeniu kończącym postępowanie w pierwszej instancji sąd określa wysokość opłaty ostatecznej, która jest bądź opłatą stosunkową, obliczoną od wartości przedmiotu sporu ustalonej w toku postępowania, bądź opłatą określoną przez sąd jeśli wartości tej nie udało się ustalić.

W rozpoznawanej sprawie wobec oddalenia powództwa, z uwagi na ujawniony w toku postępowania brak legitymacji czynnej powoda, Sąd Okręgowy nie ustalił wartości przedmiotu sporu, ani w oparciu o materiał zebrany w toku postępowania, ani w oparciu o oświadczenia powoda. Nie ustalił jednak również w orzeczeniu kończącym postępowanie wysokości opłaty ostatecznej zgodnie z art. 15 ust.3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W tych okolicznościach nie sposób odmówić racji skarżącemu, iż orzeczenie o kosztach postępowania przyznające pozwanemu koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7200 zł na podstawie § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. nr 163 poz. 1348 z późniejszymi zmianami) jest wadliwe, skoro zakłada, iż wartość przedmiotu sporu przekracza 200.000 zł, a wartości takiej na potrzeby ustalenia opłaty ostatecznej w sprawie nie ustalono.

Konsekwencją nie ustalenia wartości przedmiotu sporu w toku postępowania pierwszoinstancyjnego było nie wskazanie przez powoda wartości przedmiotu zaskarżenia w postępowaniu apelacyjnym mimo obowiązku wynikającego z art.368§2 kpc, braku regulacji pozwalającej nadać bieg apelacji w sprawie o prawa majątkowe nie zawierającej wartości przedmiotu zaskarżenia jak i konieczności ustalenia dopuszczalności skargi kasacyjnej uzależnionej w sprawach majątkowych od wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 398§1 kpc).

Na żądanie Sądu Apelacyjnego powód określił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 20.000 zł (k.354), która to kwota koresponduje z uprzednio wskazywaną na żądanie Sądu I Instancji wartością przedmiotu sporu w zakresie utraconych korzyści i odszkodowania (k.83-84), wadliwie jednak pomija kwotę 10.000 zł, której zasądzenia w punkcie 4 pozwu powód domagał się na cel społeczny (k.2) i którą obejmuje zaskarżeniem, skoro skarży wyrok Sądu Okręgowego w całości (k.312-313). Nie znajduje żadnego uzasadnienia w świetle art.19§1 kpc stanowisko powoda wyrażone w apelacji (k.316) jakoby kwota żądana na cel społeczny nie była elementem wartości przedmiotu sporu.

Mając na uwadze, iż powód błędnie kwoty tej nie ujął w wartości przedmiotu zaskarżenia, Sąd Apelacyjny na rozprawie w dniu 6 grudnia 2012r na podstawie art.368§2 kpc w zw z art.25§1 kpc i 391§1 kpc ustalił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 30.000 zł (k.364). Brak było podstaw do określenia wartości przedmiotu zaskarżenia na kwotę wyższą, czego domagał się pozwany, skoro powód na żądanie Sądu I i II Instancji podał jedynie kwotę 20.000 zł, natomiast w toku postępowania nie przeprowadzono dowodów z opinii biegłych pozwalających zweryfikować wartość wskazywaną przez powoda. Wprawdzie prezes powoda straty spowodowane działaniami pozwanego szacował na 1 milion zł (k.202-203), a prokurent C. G. na 3-4 miliony (k. 214), ale kwoty te niezależnie od zasadniczej między nimi różnicy, nie podlegającej weryfikacji na aktualnym etapie postępowania, nie mogą być traktowane jako wskazanie przez stronę wartości przedmiotu sporu, ze wszystkimi konsekwencjami procesowymi, zwłaszcza, że przeczy temu określenie wartości przedmiotu sporu i zaskarżenia na żądanie Sądu jedynie na kwotę 20.000 zł. Wobec braku

legitymacji czynnej powoda całkowicie bezcelowe byłoby również weryfikowanie wskazywanej przez powoda wartości przedmiotu zaskarżenia poprzez opinie biegłych.

W tym stanie rzeczy wobec ustalenia wartości przedmiotu zaskarżenia na kwotę 30.000 zł, konsekwentnie o kosztach postępowania za I Instancję należało rozstrzygnąć opierając się na tej wartości i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu. Nie sposób podzielić stanowiska skarżącego jakoby wysokość kosztów zastępstwa powinna być ustalona w sposób analogiczny do sprawy o naruszenie dóbr osobistych i kształtować się na poziomie 360 zł zgodnie z §10 ust 1 pkt 2 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Zawarte w apelacji twierdzenie powoda jakoby roszczenia dochodzone pozwem miały charakter niemajątkowy, dotyczyły naruszenia dóbr osobistych powoda, nie zostało umotywowane i nie znajduje żadnego uzasadnienia w konstrukcji żądań pozwu i jego podstawie faktycznej.

Dochodzone pozwem roszczenia dotyczące nieuczciwej konkurencji czy związane z umownym zakazem konkurencji mają charakter majątkowy, o czym przesądza fakt, iż są związane z interesami ekonomicznymi powoda (postanowienie SN z 26 września 2007r IV CZ 50/07, Lex nr 896026, postanowienie SN z 8 marca 2007r III CZP 12/07, OSNC2008/2/26, postanowienie SN z 6 grudnia 2007r ICSK 360/07, Lex nr 860567) Ustalenie wysokości kosztów zastępstwa procesowego w tego rodzaju sprawie następuje zatem zgodnie z §6 wyżej przytoczonego rozporządzenia, a nie w oparciu o stawki dotyczące ochrony dóbr osobistych jak błędnie wywodzi skarżący.

W tym stanie rzeczy na podstawie art.386§1 kpc zmieniono zaskarżony wyrok w punkcie II przez zasądzenie w miejsce kwoty 7200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego kwotę 2417 zł na którą składa się kwota 2400 zł kosztów zastępstwa procesowego i kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa na podstawie art.108§1 kpc, 98§1 i 3 kpc, 99 kpc w zw z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. nr 163 poz 1348 z późniejszymi zmianami).

W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu jako nie znajdująca usprawiedliwionych podstaw.

Podstawą faktyczną żądania było domaganie się przez powoda zaniechania niedozwolonych działań, usunięcie ich skutków, wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści, zasądzenie odszkodowania oraz zapłata określonej w pozwie kwoty na cel społeczny z tytułu naruszenia zakazu działalności konkurencyjnej wynikającej z umowy, co zdaniem powoda dodatkowo naruszało regulację ustawy z 16 kwietnia 1993r o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji .

W toku postępowania ujawniono, iż powód przed wniesieniem pozwu 23 lutego 2009r wniósł aportem do Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej całe swoje przedsiębiorstwo w rozumieniu art.55<sup>1</sup> kc w tym wszystkie wierzytelności. Z aportu wyłączono jedynie środki pieniężne w kwocie 20.000 zł i należność publicznoprawną związaną ze zwrotem podatku Vat (k.223-240).

Skoro roszczenia powodowej spółki potwierdzone wezwaniem przedprocesowym z 17 października 2007r (k.23-24) powstały przed wniesieniem aportem do nowo powstałej osoby prawnej wszystkich wierzytelności (z wyłączeniami, które nie dotyczą rozpoznawanej sprawy), to zostały one przeniesione z dniem 23 lutego 2009r na Przedsiębiorstwo (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową, która jest jedynym podmiotem legitymowanym do ich dochodzenia. Nie ma przy tym znaczenia czy roszczenia te wynikały z umowy czy ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, skoro w całości zostały zbyte przez powoda pozbawiając go legitymacji czynnej w sprawie.

Nie jest zrozumiałe stanowisko powoda, który uznaje, iż legitymacja czynna na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji przysługuje mu z samego faktu bycia przedsiębiorcą. Skarżący pomija, iż w każdej sprawie zgodnie z art. 187§1 pkt 1i 2 kpc należy określić dokładnie przedmiot żądania pozwu i przytoczyć okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie. Z okoliczności przytoczonych przez powoda wynika natomiast, iż swoje roszczenie wywodzi z naruszenia przez pozwanego umownego zakazu konkurencji, w okresie dwóch lat od wypowiedzenia umowy (do 30 kwietnia 2009r) oraz wykorzystywania uzyskanych od powoda informacji w działalności konkurencyjnej. Wszystkie te roszczenia jak wynika z twierdzeń powoda powstały w okresie obowiązywania umownego zakazu konkurencji i pozostają z nim w związku, a z umowy z 23 lutego 2009r wynika, iż zostały wniesione przez powoda aportem do innej

osoby prawnej, co pozbawia powoda legitymacji czynnej w sprawie. Sąd Okręgowy nie prowadził natomiast procesu w sprawie bliżej nie określonych roszczeń powoda jako przedsiębiorcy, tylko tych które zostały sprecyzowane w pozwie. Przeciwnie stanowisko skarżącego jako oczywiście bezzasadne nie mogło być uwzględnione. Powód nie może przy tym wywodzić swojego żądania z innej podstawy faktycznej niż sprecyzowana w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, pozostawałoby to bowiem w sprzeczności z treścią art. 383 kpc.

Nie jest też zasadne podważanie skuteczności aportu w zakresie w jakim dotyczył wierzytelności powoda w stosunku do pozwanego, z uwagi na zawarcie umowy o zakazie konkurencji z powodem, a nie podmiotem do którego wniesiono aport. Istota cesji wierzytelności polega przecież na tym, iż wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (art. 509§1 kc) i tak właśnie postąpił powód wnosząc aportem do spółki wszystkie wierzytelności, którymi w dacie aportu dysponował w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Nie jest zatem zrozumiałe argumentowanie, iż pozwany zawarł umowę o zakazie konkurencji z powodem, a nie podmiotem, który powstał kilka lat później, skoro skarżący nie bierze pod uwagę skutków przelewu wierzytelności do nowopowstałej spółki.

Nie sposób również zgodzić się z zarzutami kwestionującymi podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Przywoływany w apelacji art.479<sup>12</sup> §1 kpc utracił moc z dniem 3 maja 2012r wobec jego uchylecia ustawą z 16 września 2011r o zmianie ustawy- Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw ( Dz. U. 2011, Nr 233, poz 1381) Zgodnie z art. 9 ust 1 wzmiankowanej ustawy znajduje on jednak nadal zastosowanie w rozpoznawanej sprawie, skoro jej przepisy stosuje się do postępowań wszczętych po dniu jej wejścia w życie, co nastąpiło 3 maja 2012r, a pozew w niniejszej sprawie został złożony 5 października 2009r. Naruszenia art. 479<sup>12</sup> §1 kpc skarżący upatruje w umożliwieniu pozwanemu złożenia dokumentów z których wynikało, iż wierzytelność dochodzona pozwem została scedowana na inny podmiot, mimo upływu dwóch lat od wszczęcia postępowania, a uniemożliwieniu powodowi wykazania, iż posiada legitymację czynną w sprawie, mimo, że dokumenty wykazujące w przekonaniu skarżącego ten fakt, złożył w terminie dwutygodniowym od doręczenia mu pisma pozwanego podnoszącego zarzuty w tym przedmiocie.

Stanowiska tego nie sposób podzielić, nie opiera się ono bowiem na faktach, które miały miejsce w sprawie. Stosownie do treści art.479<sup>12</sup> §1 kpc powód miał obowiązek podać w pozwie wszystkie twierdzenia oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku dalszego postępowania, chyba żeby wykazał, iż ich powołanie w pozwie nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynikała później. W tym przypadku miał obowiązek powołać dalsze twierdzenia i dowody na ich poparcie w terminie dwutygodniowym od dnia, w którym ich powołanie stało się możliwe lub wynikała potrzeba ich powołania.

Wykazanie legitymacji czynnej, której brak prowadzi do oddalenia powództwa powinno nastąpić już w pozwie, skoro mimo aportu przedsiębiorstwa powoda do spółki skarżący uznawał, iż nadal ma legitymację do dochodzenia roszczeń przeciwko pozwanemu motywowaną zwrotnym przeniesieniem wierzytelności. Powód nie tylko legitymacji takiej nie wykazał, ale nie ujawnił w ogóle, że miał miejsce aport obejmujący wierzytelność dochodzoną pozwem. Okoliczność, iż miał możliwość złożenia dowodów wykazujących legitymację powinna pozostawać poza sporem, podobnie jak potrzeba wykazania legitymacji na etapie wnoszenia pozwu.

Wobec nie ujawnienia przez powoda w pozwie okoliczności dotyczących aportu wierzytelności do nowo powstałej spółki wiedzy w tym przedmiocie nie miał pozwany, nie mógł zatem w odpowiedzi na pozew podnieść zarzutów dotyczących braku legitymacji czynnej powoda zgodnie z art.479<sup>14</sup>§2 kpc. Twierdzenie powoda jakoby powstanie spółki komandytowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i dokonany aport był znany pozwanemu nie została wykazana, nie wynika z dowodów przeprowadzonych w sprawie, a nie sposób nakładać na stronę procesu cywilnego obowiązku bieżącego monitorowania akt rejestrowych przeciwnika procesowego czy podmiotów z nim powiązanych, zwłaszcza gdy podmiot ten będący stroną analizowanych czynności mających znaczenie podstawowe dla wyniku procesu nie ujawnia ich w pozwie.

Kwestia ewentualnego przekształcenia powodowej spółki w spółkę komandytową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością została podniesiona na rozprawie w dniu 14 grudnia 2011r w trakcie zeznań świadka C. G. (k.214).

Sąd Okręgowy zobowiązał pełnomocnika powoda do wskazania aktualnej formy organizacyjno- prawnej powoda i sprecyzowania w związku z tym stanowiska powoda w terminie 14 dni (k.215). W wykonaniu zarządzenia powód poinformował Sąd, iż nadal prowadzi działalność w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a fakt założenia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki komandytowej w której jest komplementariuszem pozostaje bez znaczenia dla toczącego się postępowania (k.241-242). Oznacza to, iż powód mimo wiedzy o aporcie wierzytelności nadal nie ujawnił tego faktu.

Okoliczności związane z wniesieniem aportem do nowo powstałej spółki wierzytelności objętej sporem ujawnił dopiero pozwany w piśmie procesowym z 28 grudnia 2011r po sprawdzeniu akt rejestrowych spółki w związku z zeznaniami świadka C. G.(k.221-240). Wbrew twierdzeniom skarżącego zgłoszenie nowych twierdzeń i dowodów przez pozwanego w tych okolicznościach nie było spóźnione i spełniało wszelkie wymogi art.479<sup>14</sup> §2 kpc, skoro potrzeba powołania się na te twierdzenia i dowody wynikła na dalszym etapie postępowania. Pozwany nowe twierdzenia i dowody przywołał przy tym w 14 dniowym terminie od złożenia zeznań przez świadka C. G., nie oczekując nawet na uprzednie wykonanie zobowiązania przez stronę powodową, co nastąpiło w piśmie procesowym z 28 grudnia 2011r (k.241-245). W tych okolicznościach bezzasadny jest zarzut dopuszczenia przez Sąd Okręgowy na wniosek pozwanego dowodów z dokumentów załączonych do pisma procesowego pozwanego z 28 grudnia 2011r (k.223-240).

Sąd Okręgowy miał natomiast pełne podstawy do oddalenia wniosku dowodowego powoda o dopuszczenie dowodu z dokumentu załączonego do pisma procesowego powoda z 16 stycznia 2012r (k.260) mimo, że został on złożony w terminie 14 dni od doręczenia powodowi pisma procesowego pozwanego wykazującego brak legitymacji czynnej powoda. Jak wyżej wskazano rzeczą powoda było wykazanie swojej legitymacji czynnej na etapie wniesienia pozwu. Skoro powód miał wiedzę, iż 23 lutego 2009r wniósł aportem do nowopowstałej spółki wszystkie wierzytelności związane z funkcjonowaniem przedsiębiorstwa za wyjątkiem należności publicznoprawnej związanej ze zwrotem podatku Vat, a jednocześnie przed wniesieniem pozwu 30 lipca 2009r zawarł ze spółką tą ustne porozumienie zgodnie z którym strony potwierdziły, iż wszelkie możliwe roszczenia związane z naruszeniem przez pozwanego umownego zakazu konkurencji i wykorzystywaniem informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa pozostały przy powodzie, a na wypadek gdyby wobec treści aktu notarialnego było to nieskuteczne to w dniu 30 lipca 2009r dokonały cesji zwrotnej wierzytelności wobec pozwanego na powoda to nie budzi żadnych wątpliwości konieczność powołania się na te wszystkie okoliczności w pozwie, były one bowiem znane powodowi i istotne dla rozstrzygnięcia o jego żądaniu.

Wbrew zatem zarzutom apelacji Sąd Okręgowy miał pełne podstawy do przyjęcia, iż powód nie wykazał legitymacji czynnej w sprawie do czego był zobligowany zgodnie z art. 6 kc w zw z art. 479<sup>12</sup> kpc na etapie wnoszenia pozwu.

Niezależnie od powyższego przedłożone przez powoda porozumienie z 5 stycznia 2012r (k.260-261) jest całkowicie niewiarygodne i stanowi próbę dostosowania czynności stron tej umowy do przebiegu procesu. Zawarcie umowy spółki i aport całego przedsiębiorstwa łącznie z wierzytelnościami do spółki nastąpił w formie aktu notarialnego (k.223-240), a stosownie do treści art.55<sup>2</sup> kc obejmowała ona wszystko co wchodziło w skład przedsiębiorstwa, z wyłączeniami ściśle przez strony określonymi. Twierdzenie zatem, że strony umowy zawartej w formie aktu notarialnego, świadome treści art.55<sup>2</sup> kc ustnie uzgodniły wyłączenie z aportu wierzytelności wobec pozwanego jest sprzeczne z treścią aktu i niewiarygodne. Ponadto zmiana umowy wymaga zachowania takiej formy, jaką ustawa lub strony przewidziały dla jej zawarcia (art.77§1 kc) tymczasem według twierdzeń powoda, strony ustnie zmieniły umowę zawartą w formie aktu notarialnego. Natomiast w dzień poprzedzający wniesienie pozwu zawarły ustne porozumienie dotyczące cesji zwrotnej na rzecz powoda wierzytelności objętej pozwem (k.260-261), nie informując powoda ani o cesji pierwotnej ani zwrotnej, ani nie ujawniając tych czynności w pozwie. Okoliczności te nie zostały również ujawnione w piśmie procesowym powoda wyjaśniającym aktualną formę organizacyjną powoda, a nastąpiło to dopiero w reakcji na zarzut pozwanego. Próby wykazywania przez powoda swojej legitymacji czynnej na dalszym etapie procesu prawidłowo zostały zatem przez Sąd Okręgowy ocenione jako sprekludowane i niewiarygodne.



Brak legitymacji czynnej powoda czynił bezprzedmiotowym prowadzenie na jego wniosek postępowania dowodowego w zakresie zeznań świadków, biegłych i stron, badanie merytorycznej zasadności żądania może mieć bowiem miejsce jedynie w stosunku do podmiotu legitymowanego czynnie.

Wobec braku legitymacji czynnej powoda merytoryczne odniesienie się do żądania pozwu jest zbędne, z tej też przyczyny dokonywanie przez Sąd Okręgowy oceny żądania z punktu widzenia wywodzonej z art. 764<sup>6</sup> kc nieważności klauzuli umownej zakazu konkurencji nie wymaga odniesienia, podobnie jak zarzut apelacji kwestionujący zasadność stanowiska Sądu Okręgowego w tym przedmiocie.

W tym stanie rzeczy na podstawie art.385 kpc apelację należało oddalić w pozostałej części.

O kosztach postępowania apelacyjnego i zażaleniowego orzeczono na podstawie art.108§1 kpc, 100 kpc, 391§2 kpc w zw z 397§2 kpc i 203§2 kpc w zw z § 6 pkt 5, §12 ust1 pkt 2, §12 ust 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. nr 163 póź. 1348 z późniejszymi zmianami). Na zasądzone koszty zastępstwa prawnego w kwocie 2100 zł złożyły się koszty zastępstwa w postępowaniu apelacyjnym (1.800 zł) i zażaleniowym (300 zł). Sąd Apelacyjny w całości obciążył powoda kosztami postępowania apelacyjnego mając na uwadze, iż pozwany uległ w postępowaniu apelacyjnym jedynie co do nieznacznej części żądania dotyczącego kosztów postępowania. Obciążenie powoda kosztami postępowania zażaleniowego jest rezultatem cofnięcia zażalenia i orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w instancji zgodnie z art.108§1 kpc.

Wobec ustalenia wartości przedmiotu zaskarżenia na kwotę 30.000 zł na podstawie art. 130<sup>3</sup> §2 kpc nakazano pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 500 zł tytułem części nieuiszczonej opłaty od apelacji.